

## Jak ogniwa łańcucha (część 2)

Ad Schaerlaeckens



Sport gołębia pocztowego nie daje się opanować w reguły. Musimy być ciągle w formie. To była tendencja z poprzedniego artykułu.

Loty dalekodystansowe przy normalnej pogodzie trwają pół godziny, krótkodystansowe kilka minut i zostają zamknięte. Coraz więcej gołębi jest koszowane, a więc są one dobrej jakości i muszą być w formie. W latach sześćdziesiątych były loty przy pięknej pogodzie i przeciwnym wietrze, gdzie ptaki szczytowe uzyskiwały 1100 m/min. Z biegiem lat różnice są tu o 100 m/min (między 1 a ostatnim gołębiem listy). Różnice stały się tak minimalne, że decydujące znaczenie ma forma i wiatr.

Nie można wpływać na wiatr, to on może nas formować.

Co się tyczy formy, odeślę do znaczenia gołębnika. Można się mnie zapytać kiedy gołębnik jest dobry? Moja odpowiedź jest prosta. „Gołębnik jest dobry, kiedy z niego dobrze gramy”. A jednak o takiej odpowiedzi nie chcemy słyszeć, chciałbym wiedzieć coś szczegółowej.

Dobre gołębniki są suche, nie chłodne a wręcz nieprzerwanie ciepłe, dobrze wentylowane, raczej umiarkowanie, bez przeciągów.

Nie jest łatwo słuchać, ponieważ są najróżniejsze sposoby budowania takich gołębników by odpowiadały takim warunkom. Może być tak, że jeden gra z bezimiennym gołębiem z prostego gołębnika doskonale, podczas, gdy inni nie osiągają sukcesów z gołębników – marzenie. Które wyposażone są we wszystkie urządzenia i z najszlachetniejszymi gołębiami w pochodzeniu a wyniki są na poziomie śmieszności.

Mózg największego geniusza nie prześcignie w naszym sporcie oczu hodowcy, jego jasnego spojrzenia i mającego w sercu gołębia. „To się ma lub tego się nie ma”, już to nie raz się tego słuchało. To on już wiele lat gra bardzo dobrze, musi mieć dobry gołębnik. Także on budował

go swymi spojrzeniami, wizjami i nie może taki ktoś też powiedzieć tobie, jak wygląda dobry gołębnik.

### **Sama lokalizacja ma już duże znaczenie.**

Taki sam gołębnik w zależności od lokalizacji może spełniać dobrze lub gorzej swoje zadanie. Także ustawienie gołębnika co do strony świata może być decydujące. Jest ważną różnicą, czy gołębnik jest na wysokim budynku od północno-wschodniego kierunku, czy w wilgotnej przestrzeni między krzakami od strony południowo-zachodniej. Jeszcze gorzej jest jeśli przy dobrej pogodzie jest dziś dobrze, a jutro przy złej jest już źle. Podobnie jest w gołębnikach murowanych, jednak to samo odnosi się do gołębników drewnianych.

Zresztą: porównanie między bardzo chwalonymi starymi belgijskimi pustakami (dachówki), przez które wpada nawet śnieg do gołębnika wypadają czasami teoretycznie gorzej od falistych płyt eternitowych.

Faliste płyty eternitowe nie nadają się na gołębnik. Teoria mówi: w dniu za ciepło w nocy za zimno i nie ma wentylacji. Przed wielu laty wydrapałem ostatnie grosze mego kieszonkowego i zamieniłem płyty azbestowe, pod którymi moje gołębie dobrze latały, na dachówki i później gorzko żałowałem. Byłem wówczas jeszcze bardzo młody i nie znałem wszystkich ludzi, którzy grali na swoich gołębnikach z dachem z płyt eternitowych. Płyty źle odizolowują i nie przepuszczają powietrza. To jest prawda, ale, że gołębie i pod takim dachem mogą być w formie, to jest prawda.

Poprzez wiele reportaży połączonych z odwiedzinami widziałem wiele gołębników i dużo się uczyłem.

Gołębniki były często tak różne jak tylko mogłyby być zróżnicowane. Byłem w 1974 r. u Zoontjensa. Jego gołębniki były uszczelnione całkowicie. U Hofkensa można byłoby zorganizować przetarg. Przetarg, który byłby przegrany przez mój brak doświadczenia. Dach był nieszczęsny, hodowcy nie kupowali wtenczas gołębi krótkiego dystansu lecz drogie dalekodystansowce. Pisano o nich tylko w dodatnich akcentach. I stawały się udziałem u hodowców na krótkich odległościach. Przy okazji poznałem moc reklamy. Jednak to było dawno. Takich złych gołębników jak u Gusta Hofkensa nie zobaczyłem już nigdy. Wówczas jeszcze moje czarne falujące włosy stały do góry, kiedy byłem przy wietrznej pogodzie na tych gołębnikach. Nie były izolowane i wiatr wiał tam setkami szpar i szczelin. Gołębniki Braci Janssen są podobnie przewiewne w Aarendonk.

Przypominam sobie jeszcze płyty grzejne, płyty grzejne u przedwcześnie zmarłego Henka van Buxtela z Kaatsheuvel.

Postanowiłem zrobić test. Miałem wówczas dwa gołębniki wdowców leżące obok siebie. W jednym postawiłem 2 płyty grzejne. Miałem wtedy 4 dobre ptaki, resztę nie najlepsze. To jednak lepsze niż mieć samą miernotę. Mogłem liczyć na te 4 wdowce tydzień w tydzień. One funkcjonowały jak mechanizm zegarkowy i przynajmniej 2 zawsze były z dobrymi wynikami.

Przez nie zostałem mistrzem ówczesnej unii, zresztą po raz pierwszy raz w życiu. Czy chcecie wiedzieć na którym gołębniku siedziały te 4 gołębie? Na każdym po dwa! Można z tego wyciągnąć fałszywy wniosek, że wszystkie siedziały w tym samym przedziale. Pojmujemy teraz jak trudno jest pisać o gołębnikach, choć to jest jeden z najważniejszych tematów w naszym sporcie.



Tu spojrzenie na te gołębniki, odnoszące sukcesy w grze gołębiami potwierdza, że nie potrzeba do tego żadnych luksusów. Zawsze zgodnym sposobem jest czystość, funkcjonalność i dobra wentylacja. To ma wpływ na zdrowie gołębi, obojętnie czy to jest gołębnik pod dachem budynku czy w gołębniku ogrodowym. Obojętne czy podłoga jest wyłożona słomą czy 2 x dziennie skrobana.

Sądzę też, że nieprzejrzana ilość gołębi nie poleci, ponieważ one siedzą w gołębnikach, które się do tego nie nadają.

Ważne jest środowisko, jeśli je przywrócimy dla istoty żyjącej, będzie funkcjonowała jak najlepiej. Kiedy atmosfera w zakładzie pracy jest taka, że nie czujesz się dobrze, dokonujesz mniej. Ludzie w środowisku wilgotnego domu chorują, przede wszystkim starsze i słabsze. Jednak możemy otworzyć okno, kiedy jest duszno lub zamknąć, kiedy jest przeciąg. Zna się ogromne znaczenie środowiska w hodowli drobiu. Wie się tu na przykład dokładnie, że jak do kurnika wstawimy za dużo kurcząt czy indyków, zaraz widać szkody w ich rozwoju cielesnym. Błędy mszczą się tu natychmiast. Pomyśl zawsze o tym, że twoje gołębie w gołębniku, który wybudowałeś tam żyją. One są więźniami, więźniami środowiska, które stworzyłeś. Gołębie nie mogą zamknąć ani otworzyć okna, kiedy to byłoby konieczne. One są skazane przy tym na ciebie. Kiedy ty jesteś bezmyślny, twoje gołębie są głupimi. Nie ma dla nich ucieczki. Gołąb więc musi mieć szczęście, by być u panicza, który ma sport gołębiarski w palcach.

Duży problem w naszych szerokościach geograficznych jest zależność od pogody.

Kiedy pogoda we wszystkich 365 dniach roku była jednakowa, byłoby łatwo wybudować idealny gołębnik. Przy ciepłej i suchej pogodzie określani hodowcy stają się lepsi, gdy jest inna pogoda są gorsi. To nie zależy od tego, że gołębie mają lepszą lub gorszą przydatność dla określonych stanów pogody. Nie, to leży tylko w tym w jakim one siedzą gołębniku. Kiedy staje się cieplej, forma rośnie, gdy jest gorzej forma spada. Miarodajna dla najlepszych osiągnięć nie jest pogoda w dniu konkursu lecz pogoda na kilka dni przed nim. To zasługa dobrego gołębnika i odwrotnie.

Więc jeszcze raz: gołębnik może być na różny sposób dobry. Można być mistrzem na gołębnikach z eternitowymi płytami. Tak samo i bez wysiłku zwolennicy naszego sportu mają gołębniki z dachówkami. Jeden mistrz ma gołębnik murowany, inny drewniany. Niektórzy dobrze latają z izolowanych gołębników inni nie grają tak dobrze z gołębników izolowanych. Gołębnik, który jest bardzo silnie wentylowany, może być przy uciążliwie ciepłej pogodzie dobrze chłodzony, w czasie wiatrów może być złym gołębnikiem. Naturalnie może być na odwrót. Szczelne gołębniki mogą być świetne przy zimnej i wietrznej pogodzie, jednak złe, kiedy jest odwrotnie.

Szkło w dachu może mieć zbawienny wpływ wiosną na formę, ponieważ każdy promyk słoneczny jest korzystny, jednak to samo szkło przy palącym słońcu może być dla formy śmiertelne.

Gołębnik jest kwestią wyczucia.

Dlaczego jeden zaczyna dobrze lotować, kiedy on umieszcza więcej otworów, to znowu inny gdy gołębnik uszczelnia jeszcze bardziej? Dlaczego równe gołębie lecą na jednym gołębniku prześwietnie a na innym zawodzą na każdej linii? To każdy musi odszukać dla siebie.

Gołębnik jest rzeczą do wyczucia.

Gerard Koopman, od którego można się wiele uczyć względem gołębników, powiedział kiedyś: „Dobry gołębnik musi mieć możliwości, możliwości, które pozwalają hodowcy zareagować na zmiany pogody”.